

# Biuletyn Tygodniowy CIZ

Biuletyn Centrum Informacyjnego Zakonów opracowywany przez zespół portalu internetowego [www.zyciezakonne.pl](http://www.zyciezakonne.pl) i sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich

14-20 stycznia 2014

3/2014 (255)

Wiadomość tygodnia

## PAPIEŻ W SALEZJAŃSKIM „SACRO CUORE”

Był to niezapomniany dzień dla tych wszystkich, którzy tworzą dzieło salezjańskie „Sacro Cuore” w Rzymie: salezjanie, członkowie innych grup i wspólnot zakonnych, uchodźcy, młodzież i ludzie w podszym wieku. Wizyta duszpasterska papieża Franciszka, która miała miejsce wczorajszego popołudnia, w niedzielę 19 stycznia, była wydarzeniem, które pozostawiło w sercu każdego z nich niezatarty ślad bliskości, jaką papież żywi względem wszystkich ludzi.

Po południu, o godz. 16.00 papież Franciszek przybył do domu salezjańskiego, wypełnionego wiernymi w każdej części, chociaż rześysty deszcz i grad nie oszczędził cały czas osób zgromadzonych na podwórku. To właśnie do tych ostatnich, zgromadzonych pod gołym niebem, papież skierował najpierw swoje słowa pozdrowienia.

Następnie papież spotkał się z przedstawicielami różnych środowisk parafialnych, skupiając szczególną uwagę na tych, którzy w społeczeństwie są postrzegani jako „ostatni”: ubogich i bez stałego miejsca zamieszkania, którzy koczują na terenie stacji kolejowej Roma Termini, a potem – uchodźców objętych programem, specjalnie opracowanym z myślą o nich przez wspólnotę „Sacro Cuore”.

Po czym papież Franciszek, jako pasterz całej społeczności diecezji Rzymu, kontynuował swoje pozdrowienie, kierując je pod adresem innych grup wspólnoty parafialnej: dzieci, które zostały ochrzczone w ostatnich miesiącach, ich rodziców, nowożeńców i młodych rodzin. A poza tym uczynił to, co już stało się zwyczajem w czasie jego wizyt duszpasterskich w parafiach rzymskich: wyspiewał pięciu penitentów.

Krótko przedtem, o godz. 18.00 Ojciec Święty przewodniczył Mszy św. w Bazylice „Sacro Cuore”, którą koncelebrował także



Przełożony Generalny ks. Pascual Chávez. W swojej homilii, wychodząc od Ewangelii z dnia, Ojciec Święty przypomniał po raz kolejny o kluczowym punkcie swojego nauczania: miłosierdziu Boga, który nie przestaje brać na siebie grzechów ludzkich. W duchu tego przekonania papież zachęcił także młodzież do zwracania się z wiarą do Jezusa.

Po Mszy św. papież pozdrowił chorych i spotkał się z członkami wspólnoty salezjańskiej, z proboszczem ks. Valerio Baresim i siostrami misjonarkami Chrystusa Zmartwychwstałego. W spotkaniu uczestniczyli również Przełożony Generalny, jego wikariusz – ks. Adriano Bregolin, radca ds. misji – ks. Václav Klement oraz radca regionu Ameryka Łacińska – Stożek Południowy – ks. Natale Vitali.

Przed powrotem do Watykanu papież Franciszek spotkał się z młodzieżą z parafii. W klimacie rodzinnym rozmawiał z ks. Salvatore Policino, salezjaninem, ks.

Baresim i ludźmi młodymi, do których skierował ten sam apel, jaki skierował w czasie Światowych Dni Młodzieży w Rio de Janeiro: by „robili raban”. Przypomniał również, że od Średniowiecza znana jest koncepcja mówiąca o tym, że Kościół jest w stałej odnowie, stąd działacze duszpasterscy, bez zatracenia swojej tożsamości, są wezwani do zmiany metod, znalezienia różnych punktów dotarcia i „brudzenia sobie rąk”, by prowadzić ludzi do Boga.

Na zakończenie tego wyjątkowego popołudnia Józef, jeden z obecnych tam ludzi młodych, tak to skomentował: „Byliśmy pod wrażeniem sposobu, w jaki papież przechodzi od poważnego tonu do tonu znaczonego uczuciem i humorem, czyniąc to bez zgrzytu. Doprawdy, nikt z nas nie spodziewał się takiej ojcowskiej czułości...

Inna rzecz jest słyszenie o tym od innych, innym widzieć w telewizji, a innym to przeżyć”.

Za: [www.infoans.org](http://www.infoans.org)

### Obchody 30 r. śmierci O. Ignacego Posadzego TChr w Poznaniu

Główne obchody 30 rocznicy śmierci Ojca Ignacego Posadzego TChr miały miejsce w Domu Głównym w Poznaniu. Przy grobie Sługi Bożego została odprawiona uroczysta Msza św., której przewodniczył Przełożony Generalny ks. Ryszard Głowacki TChr. Wśród celebransów należy wymienić księży prowincjałów z naszego zgromadzenia Zakonnego, którzy zgromadzili się w Poznaniu na spotkaniu z Zarządem Generalnym zgromadzenia.

Oprócz braci i księży chrystusowców w liturgii uczestniczyły siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej, a także członkowie rodu Posadzich, którzy przez 9 dniową nowennę przygotowywali się do przeżycia tego wydarzenia.

Homilię wygłosił Magister nowicjatu, ks. Bogusław Kozioł TChr., promotor w procesie beatyfikacyjnym Sługi Bożego ks. Ignacego Posadzego TChr. Po zakończonej Eucharystii odmówiono modlitwy ostatniego dnia nowenny o beatyfikację Ojca Ignacego. Za: [www.chrystusowcy.pl](http://www.chrystusowcy.pl)

### Ks. Adrian Galbas ponownie wybrany prowincjałem poznańskich pallotynów

Z sekretariatu poznańskiej prowincji pallotynów otrzymaliśmy informację, że ks. dr Adrian Galbas SAC został ponownie wybrany przełożonym prowincjalnym.



**Ks. Adrian Galbas SAC** – urodził się dnia 26 stycznia 1968 roku w Bytomiu. Do Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego wstąpił w roku 1987. Pierwszą konsekrację złożył dnia 29 września 1989 roku, zaś święcenia kapłańskie otrzymał dnia 7 maja 1994 roku.

Po święceniach kapłańskich pracował przez rok jako wikariusz w parafii p.w. św. Michała Archaniola w Łodzi. Następnie w latach 1995-1998 odbył studia specjalistyczne z zakresu teologii pastoralnej oraz dziennikarstwa w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

W latach 1998-2002 pełnił funkcję prefekta alumnów w Wyższym Seminarium Duchownym Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego w Ołtarzewie. W roku 2002 został skierowany do pallotyńskiej wspólnoty w Częstochowie oraz ustanowiony Sekretarzem ds. Apostolstwa.

Dnia 18 grudnia 2003 roku został ustanowiony proboszczem parafii p.w. św. Wawrzyńca w Poznaniu. W latach 2002-2005 oraz 2008-2011 pełnił funkcję radcy prowincjalnego. Na pierwszą kadencję prowincjalna została wybrany 16 lutego 2011 r. W czerwcu 2012 r. obronił doktorat z teologii duchowości na UKSW. Red

### W Warszawie obchody 100. Świątowego Dnia Migranta i Uchodźcy

W Warszawie centralne obchody 100. Świątowego Dnia Migranta i Uchodźcy odbyły się w katedrze na Pradze. Mszy św., w której uczestniczyli pracownicy i wolontariusze Ośrodka Migranta Fu Shenfu, przewodniczył abp Henryk Hoser.

W homilii o. Jan Wróblewski, werbista, dyrektor Ośrodka Migranta Fu Shenfu podkreślił, że Chrystus uczy nas, że człowiek w każdej sytuacji może stać się dla drugiego znakiem nadziei.

„Miłość nie zna takich słów jak dość, wystarczy, odtąd dotąd. Chrześcijańska miłość na pewno tego nie zna, miłość w Jezusie tego nie zna, dlatego ona jest miłością, która zaprasza nas, abyśmy dzisiaj w ten dzień chcieli przede wszystkim modlić się o to, abyśmy otworzyli nasze serca, abyśmy uwierzyli, jako ludzie ochrzczeni, że tu na tej ziemi, bez względu na to kto jest jakiej rasy, jakiej kultury, jakiej nacji, abyśmy postarali się pomóc ludziom odnaleźć nadzieję” - podkreślił.

Prowadzony przez Polską Prowincję Zgromadzenia Słowa Bożego Ośrodek Migranta Fu Shenfu istnieje od 2005 roku. Placówka pomaga w legalizacji pobytu, znalezieniu pracy, czy nauce języka polskiego. Prowadzona jest tam także działalność duszpasterska i katechetyczna.

Za: [Radio.watykańskie](http://Radio.watykańskie)

### Paulini uczcili swojego Patriarchę

Ostatnie nabożeństwo „Pawełek” połączone z błogosławieństwem dzieci miało miej-

ce na Jasnej Górze w niedzielne popołudnie, 19 stycznia.

Świątynię wypełniły tłumnie dzieci wraz z rodzicami, babciami i dziadkami. Przybyły także młode mamy, oczekujące na swoje potomstwo, lub modlące się o dar dziecka. Święty Paweł Pierwszy Pustelnik, uznawany za patriarchę Zakonu Paulinów, uważany jest także za szczególnego orędownika i patrona dzieci oraz matek oczekujących potomstwa. Stąd paulini co roku, na zakończenie 9-dniowych uroczystości ku czci św. Pawła, organizują szczególne nabożeństwo dla najmłodszych.

Samo nabożeństwo zwane „Pawełkami” ze szczególnym błogosławieństwem dzieci ma kilkowiekową tradycję. Natomiast obdarowanie dzieci, które przychodziły na „Pawełki”, obrazkami czy słodyczkami, wywodzi się z lat 60. i 80. minionego XX wieku.



Od lat na to „Pawełkowe” nabożeństwo przybywa bp Antoni Długosz z Częstochowy, nazywany „biskupem dzieci”. „Szczególnie cieszę się, że mogę być wierny dzieciom. Nazywają mnie ‘biskupem od dzieci’, i jedynie tylko w ubiegłym roku choroba nowotworowa nie pozwoliła mi na tę uroczystość – mówił tuż przed rozpoczęciem nabożeństwa bp Antoni - Ale właśnie w tej uroczystości widzę wielkie zatroskanie Kościoła o dzieci. Dzieci do 7-mego roku życia formują swoją postawę wiary, więc staram się jako biskup na pierwszym miejscu tym najmłodszym dzieciom służyć, by pomagać rodzicom w formacji religijnej dziecka, a także staram się o to, żeby dzieci w Kościele przeżywały radość z tego, że są blisko Pana Jezusa, i żeby właśnie taki dziadek z długim nosem im pomagał...”

W nabożeństwie, wśród ojców i braci paulinów, uczestniczył generał Zakonu o. Lzydor Mauszewski. W rozmowie podkreślił, że nabożeństwo jest „upraszaniem Bożego błogosławieństwa za pośrednictwem św. Pawła Pierwszego Pustelnika”. „Święci w niebie mają niesamowite możliwości, na ziemi my ich nie mamy, dlatego w tradycji Kościoła jest to ustawiczne prośenie o wstawiennictwo” – podkreślił o. generał.

Po kazaniu bp Antoni Długosz udzielił wszystkim zgromadzonym błogosławieństwa relikwiarzem z relikwiami św. Pawła Pierwszego Pustelnika, a potem błogosławił indywidualnie wszystkie dzieci i ich opiekunów. A błogosławieństwo trwało, i trwało, i trwało... przynajmniej kilkadziesiąt minut.

Jak podkreślił o. Izidor Matuszewski, generał Zakonu, dzieci przyciąga na Jasną Górę w tym dniu i wypracowana przez lata tradycja, i sama postać bpa Antoniego Długosza, ale także prezenty, przygotowane przez sieć księgarni i sklepów z pamiątkami 'Claromontana' wraz z dyrektorem o. Arkadiuszem Niedziulką, a ufundowane przez przeora Jasnej Góry o. Romana Majewskiego. „Trzeba się dzielić tym, co się ma – duchowym, i także materialnym” – powiedział o. generał Matuszewski.

Najmłodszy otrzymali przygotowane przez paulinów upominki w postaci obrazków i słodyczy. Przygotowano około 2 tys. paczuszek, a w nich obrazki przedstawiające św. Pawła, Matkę Bożą Jasnogórską oraz bł. Jana Pawła II, oraz słodycze.

Oprawę muzyczną zapewnił Jasnogórski Chór Chłopięc-Męski „Pueri Claromontani”, który odśpiewał hymn ku czci św. Pawła oraz pieśń „Święty Pawle Pustelniku” z towarzyszeniem o. Kamila Szustaka, jasnogórskiego kantora. Zagrała Jasnogórska Orkiestra Dęta pod dyr. Marka Piątka. W czasie indywidualnego błogosławieństwa trwało radosne kolędowanie z udziałem zespołów jasnogórskich oraz scholi z Kazanowa.

Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

### 350. lecie Bractwa Św. Antoniego w Warszawie

18.01.2014 r. przypada 350 rocznica powstania Bractwa św. Antoniego przy Kościele Franciszkanów w Warszawie przy ulicy Zakroczymskiej.



Bractwo św. Antoniego zostało powołanie do istnienia 18 stycznia 1664 roku dekretem papieża Aleksandra VII wraz z nadaniem odpustów. W dekreście Biskup Rzymu napisał: „My, Papież dla powiększenia tego dobra i jego codziennego wzrostu, mocą i powagą miłosiernego i wszechmogącego Boga oraz władzą świętych Piotra i Pawła Apostołów, wszystkim wstępującym obojga pci do tego Bractwa, w dniu przyjęcia, jeśli

tylko przystąpią do Sakramentu Pojednania i przyjmą Komunię św., udzielam odpustu zupełnego”.

W wyniku zawirowań historycznych był czas iż bractwo zawiesiło swoją działalność. W roku 2009 w uroczystość św. Franciszka 4 października w 800- lecie zatwierdzenia Reguły św. Franciszka, Bractwo to zostało reaktywowane na wniosek ówczesnego gwardiana klasztoru o. Zdzisława Dzido.

Do tej uroczystości członkowie Bractwa przygotowywali się poprzez dziewięciodniową nowennę do św. Patrona. W samym dniu uroczystości Eucharystię sprawował i kazanie wygłosił o. Wiesław Pyzio – prowincjał Warszawskiej Prowincji Zakonu. Po Mszy św. o. Paulin Sotowski – redaktor Posłańca św. Antoniego - wygłosił referat na temat: "Bractwo kiedyś i dziś". Po zakończeniu uroczystości w kościele, wspólnota Bractwa wraz z uczestnikami Eucharystii udała się do klasztoru na wspólny posiłek i kolędowanie.

Za: [www.warszawa.franciszkanie.pl](http://www.warszawa.franciszkanie.pl)

### Sztafeta różańcowa u michalitów – ciekawa inicjatywa wspólnotowa

Na stronie internetowej michalitów można znaleźć ciekawą informację o inicjatywie „Sztafety różańcowej” w której zakonnicy, dzień po dniu, podejmują osobista modlitwę w intencji powołań. Oto pełne brzmienie tej informacji:

Czas rozpoczynającego się Nowego 2014 Roku to kolejne dni naszej odpowiedzi na słowa Jezusa: *Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo.* (Mt 9,38).

Pragniemy na to wezwanie odpowiedzieć podejmując na nowo SZTAFETĘ RÓŻAŃCOWĄ w intencji uproszenia licznych i świętych powołań zakonnych i kapłańskich do naszego Zgromadzenia. (codziennie przez wyznaczony tydzień odmawiany dziesiątek różańca wraz z modlitwą o powołania). Wszystkim nam powinno zależeć na tym aby dzieło zapoczątkowane przez Błogosławionego Ks. Bronisława Markiewicza rozwijało się i przynosiło stokrotne owoce wiernego i świętego życia nas samych i powierzonych naszej posłudze ludzi.

Wierzmy, że głos naszej modlitwy zostanie przez Boga wysłuchany i wielu młodych odważnie odpowie na głos Bożego wezwania. Listę Współbraci podejmujących tygodniową modlitwę dziesiątkiem różańca zamieszcza strona: [www.michalici.pl](http://www.michalici.pl).

Ks. Robert Ryndak CSMA

### Żydzi na modlitwie u franciszkanów w Krakowie

16 stycznia w Bazylice Franciszkanów w Krakowie spotkali się razem żydzi i chrze-

ścianje, aby wspólnie się modlić. Po nabożeństwie w auli uniwersyteckiej wystąpił wykład nowego rabiną w Krakowie. „Ogromnie się cieszę, że możemy być razem w tym dniu” – wyznał Prezes Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Krakowie Tadeusz Jakubowicz.

Nowy rabin w Krakowie Avi Baumom powiedział, że od początku swojego pobytu w Polsce doświadczył samych pozytywnych rzeczy ze strony Polaków i Kościoła, które dają nadzieję na możliwość budowy pozytywnych relacji polsko-żydowskich. „Dzień Judaizmu pokazuje, że Kościół prawdziwie stara się stworzyć pełen szacunku dialog z Żydami” – podkreślił.

Bp Grzegorz Ryś mówił, że jest to czas refleksji nad słowem Bożym, czas spotkań i modlitw. „Ten dzień winien uświadomić wierzącym w Chrystusa judaistyczne korzenie chrześcijaństwa. Chrześcijanie powinni coraz bardziej dostrzegać to, co ich łączy z wyznawcami judaizmu: wiara w Jednego Boga, Biblia, tradycja religijna, Dekalog jako fundament prawd moralnych czy też wezwanie do codziennej modlitwy” – wyliczał biskup. „Prośmy więc Boga, abyśmy potrafili budować świat uniwersalnych wartości, w którym jest miejsce dla Boga żywego w coraz bardziej sekularyzującym się społeczeństwie. Taki świat, w którym jest też miejsce na religijne braterstwo chrześcijan i żydów” – dodał.



Rabin Avi Baumom przypomniał, że świąty żydowski i chrześcijański żyły obok siebie przez prawie tysiąc lat, w większości przypadków pokojowo, czasami tylko antagoniście. „Musimy działać razem, szanując nawzajem naszą wiarę i w tym samym czasie szukając dialogu i porozumienia” – apelował.

„Żydowskie i chrześcijańskie społeczności w Polsce mogą pracować razem nad walką o prawa nieuprzywilejowanych, szukających sprawiedliwości, zapewnijając wolność wyznania i szerząc Boskie imię” – przekonywał rabin. W swoim okolicznościowym wykładzie mówił na przykładzie Mojżesza, jaki powinien być wspaniały przywódca. „Prawdziwy przywódca ma wrodzone poczucie sprawiedliwości, nie jest skory do bezczynnego stania, tolerowania jakiegokolwiek prześladowania jakiegokolwiek człowieka. To jest esencja przywództwa (...). Przywódca widzi niesprawiedliwość i od razu działa – kreślił sylwetkę lidera. „Bądź człowiekiem w

miejscu, w którym nie ma człowieka” – dodał.

Na koniec rabin zachęcał żydów i chrześcijan do doskonalenia przywódców w kościołach i synagogach, którzy później „będą sterować statkiem i trzymać kurs na boskość i ducha”. Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

### Trzcianka: Saletyni powitali Matkę

W dniach 15 i 16 stycznia w domu zakonnym w Trzciance gościła kopia ikony Matki Bożej Częstochowskiej. Uroczyste przywitanie odbyło się 15 stycznia w kościele pw. św. Jana Chrzciciela. Po modlitwie i Mszy św. dla całej parafii ikona została procesyjnie odprowadzona do kaplicy domowej.

Przez całą dobę na modlitwie i adoracji przed obrazem gromadziła się wspólnota lub pojedynczy jej członkowie, aby pogłębiać i umacniać swoje powołanie zakonne. Czuwanie było także okazją, by na nowo odkrywać wezwanie kard. Stefana Wyszyńskiego, skierowane przed 50 laty do zakonników: „Jedyna droga dla Was i dla Ojczyzny Waszej: oddać się w Dłonie Maryi”.

16 stycznia obraz został przekazany do współpracowników posługujących w Kuźnicy Czarnkowskiej. Dom w Trzciance był pierwszą ze wspólnot saletyńskich w Polsce, która przyjęła ikonę Matki Boskiej Częstochowskiej.



Peregrynacja kopii cudownego obrazu po męskich wspólnotach zakonnych, która rozpoczęła się 16 października 2013 r., zrodziła się z inicjatywy władz Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce. Nawiązuje ona do peregrynacji, którą zainicjował kard. Stefan Wyszyński. Sługa Boży pół wieku temu przekazał przełożonym zakonów męskich wizerunek Czarnej Madonny, rozpoczynając w ten sposób czas przygotowania do obchodu Tysiąclecia Chrztu Polski.

Za: [www.saletyni.pl](http://www.saletyni.pl)

### W szpitalu bonifratrów w Katowicach – pierwsze urodziny w 2014 r.

Jak podaje serwis internetowy gazety „Polska Dziennik Zachodni”, pierwsze dziecko urodzone w Polsce w 2014 roku przyszło na świat w Szpitalu Zakonu Bonifratrów pw. Aniołów Stróżów w Katowicach. Jest to chłopczyk o imieniu Igor, syn Pauliny i Tomasza. Rodzicom Serdecznie gratulujemy!

Za: [www.bonifratrzy.pl](http://www.bonifratrzy.pl)

### Przyjaciele odwiedzili seminarium kapucynów w Krakowie

„Wierny przyjaciel potężną obroną, kto go znalazł, skarb znalazł” (Syr 6,14). W niedzielę Chrztu Pańskiego do klasztoru Braci Mniejszych Kapucynów przy ul. Loretańskiej w Krakowie zawitali szczególnie goście - Wspólnota Przyjaciół. Jest to kilkudziesięciu osobowa grupa ochotniczek i ochotników, którzy poświęcają swój czas, by przez systematyczną modlitwę wspierać braci odbywających w zakonie formację początkową.

Odwiedziny rozpoczęły się wspólną Eucharystią pod przewodnictwem opiekuna grupy br. Piotra Szaro OFM Cap. Ponadto przyjaciele zakonu, dzięki wizycie w nowo powstałym budynku Dzieła Pomocy św. Ojca Pio oraz rozmowom z braćmi, mieli okazję zapoznać się z różnorodnymi inicjatywami podejmowanymi przez kapucynów z Krakowa. Oby miła, świąteczna atmosfera, która uwydatniła się szczególnie podczas wspólnego składania sobie życzeń i kolędowania, pomogła wszystkim uczestnikom spotkania jeszcze pełniej świadcząc o Emmanuelu obecnym w codzienności naszego życia. Za: [www.kapucyni.pl](http://www.kapucyni.pl)

### Ojciec Kupczak: Adam i Ewa to nie to samo co Adam i Adam

„Podrobą tego, co stworzył Bóg” nazwał związek między osobami tej samej płci dominikanin Jarosław Kupczak. Wykładowca Kolegium Filozoficzno-Teologicznego Dominikanów wygłosił 9 stycznia katechezę w kościele Mariackim w Krakowie zatytułowaną „G – jak gender i teologia ciała”. Była to pierwsza w tym roku katecheza z cyklu „A właśnie, że ka-tolicyzm od A do Z”, które organizuje zrzeszająca młodych katolików grupa Sala Na Górze.

Odnosząc się do pojęcia gender, o. Kupczak stwierdził, że historycznie oznacza ono opisywaną w naukach społecznych płęć kulturową. „W tym momencie jednak próbuje się z przedmiotu socjologicznego opisu stworzyć dziedzinę ideologiczną i, co gorsza, wcielać ją w życie” – ostrzegał dominikanin. Podkreślił, jak wielkim niebezpieczeństwem staje się coraz częstsze używanie w oficjalnych dokumentach międzynarodowych pojęcia siedmiu płci genderowych, zamiast słów mężczyzna i kobieta.

Zamieszaniu związanemu z pojęciem gender teolog próbował dać odpowiedź, powołując się na nauczanie Jana Pawła II o teologii ciała. Wskazał jasno, że u podstaw mądrego przeciwstawiania się tej ideologii leży właściwe pojmowanie męskości i kobiecości, zwłaszcza w perspektywie biblijnego obrazu człowieka.

„Pan Bóg stwarza Adama i Ewę, równych w byciu człowiekiem, ale w różny sposób” – zaznaczył o. Kupczak. Podkreślił, że

Stwórca nieprzypadkowo naturę człowieka wyraził w dwóch modalnościach – mężczyzny i kobiety. W tym – jak mówił – zawiera się droga odnalezienia własnej osobowości. „Czy zatem rebelia przeciwko sobie, własnej tożsamości płciowej, nie staje się jednocześnie rebelią przeciwko Bogu?” – pytał retorycznie.



Dominikanin wskazał na grzech pierworodny jako przyczynę zaburzenia odniesienia mężczyzny do kobiety i kobiety do mężczyzny, oraz ich postrzegania samych siebie. „Grzech jest szalenie istotnym narzędziem interpretacji siebie samych” – powiedział.

O. Kupczak przywołał słowa Jana Pawła II o ekologii ludzkiej, która mówi, żeby „nie brać za naturalne i ludzkie, to co jest zniszczeniem i wynaturzeniem tego, co ludzkie”. Przekonywał, że staje się to punktem wyjścia do odbudowy prawidłowych relacji między mężczyzną a kobietą.

„Każdy z nas trafi do życia wiecznego z własną tożsamością, także tożsamością płciową, co oznacza, że dopiero tam będziemy mogli docenić, kim naprawdę jesteśmy jako mężczyzna i kobieta” – powiedział prelegent. Podkreślił, że Pan Bóg nie stworzył narodu, społeczeństwa, kultury czy klasy. Stworzył natomiast małżeństwo, oparte na miłości między pierwszym mężczyzną a pierwszą kobietą.

„Zatem miłość między Adamem i Ewą jest fundamentalnie i metafizycznie zupełnie różna niż miłość między Adamem i Adamem czy Ewą i Ewą. Jest to podroba tego, co Bóg stworzył” – stwierdził o. Kupczak.

Za: [www.domikanie.net](http://www.domikanie.net)

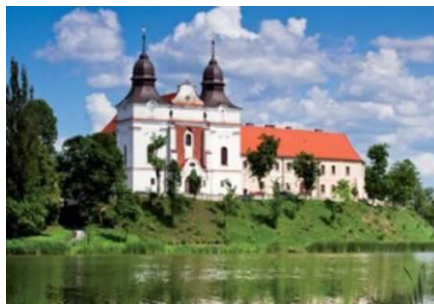
### Benedyktyni z Lubina dobrze życzą kapucynom w Mogilnie

Jest w mieście Mogilnie prastare benedyktyńskie opactwo. Właściwie pobenedyktynskie, bo od czasu pruskiej kasaty, która w połowie XIX wieku unicestwiła życie monastyczne w tej części Polski, benedyktyni bywają tam tylko gośćmi. Kościół opacki nosi imię św. Jana Apostoła, a dzień 27 grudnia jest jego świętem patronalnym. Tym razem uroczystość odpustu została połączona z innym ważnym dla miejscowej parafii wydarzeniem – pożegnaniem wieloletniego proboszcza, a zarazem kustosa

klasztoru ks. kan. Andrzeja Panasiuka. Wraz z jego odejściem rozpoczyna się nowy etap historii tego wyjątkowego miejsca, bowiem duchową i materialną opiekę nad nim przejmuje Zakon Braci Mniejszych Kapucynów, którzy podejmą swoje obowiązki od Nowego Roku.

Co to ma wspólnego z Lubiniem? Do udziału we wspomnianej uroczystości zaproszono naszą wspólnotę. Ojciec Karol Meissner przewodniczył Eucharystii, a w skierowanym do uczestników słowie przypominał długą, kilkusetletnią historię przyjaźni między opactwami w Mogilnie i Lubiniu. Klasztor mogileński został ufundowany nieco wcześniej od naszego, w roku 1066, przez króla Bolesława zwanego Śmiałym – „nad jeziorem, w miejscu wynioślejszym i nader przyjemnym, niedaleko od pierwszej stolicy Królestwa Polski, Gniezna”, jak zapisano w XVIII-wiecznym *Liber Actorum*

– *Księżde Aktów Kongregacji Benedyktynsko-Polskiej*.



Można jednak powiedzieć, że te dwa opactwa są rówieśnikami. W naszym archiwum zachowały się świadectwa na temat trzykrotnie zawieranych przez nie unii. Zakonicy współpracowali i wspierali się na różne sposoby. Ma także „wymieniany klasztor [w Mogilnie] podstawę, skąd wy-

ślawia swe imię, o ile na łonie swoim wychował takiego ascetę, który zdołał nawet lubińskiemu klasztorowi przyświecać w opackim kierownictwie” (*Księga Aktów*).

Dla benedyktynów to miejsce wyjątkowo ważne. Cieszymy się, że dzięki ofiarności ks. A. Panasiuka odzyskało ono wiele z dawnego blasku, otwierając się jednocześnie na obecne potrzeby. Umiejętność łączenia starego z nowym – znak rozpoznawczy autentycznej troski o tradycję – tworzy dzisiaj unikalny klimat mogileńskiego opactwa. Jesteśmy za to bardzo wdzięczni.

Cieszymy się również tym, że charyzmat życia zakonnego nie znika z Mogilna, lecz odtąd będzie w tym miejscu pielęgnowany przez Braci Kapucynów, synów świętego Franciszka z Asyżu. Niech Pan błogosławi ich pracę i zapewni jej owocność.

Za: [www.benedyktyni.net](http://www.benedyktyni.net)

## Z ostatniej chwili

# SŁOWO PRZEWODNICZĄCEGO KWPZM DO BRACI PRZED DNIEM ŻYCIA KONSEKROWANEGO

Drodzy Ojcowie i Bracia!

Przy okazji Dnia Życia Konsekrowanego życzę, by Bóg każdego z Was nadal prowadził, uświęcał i zachwycał.

Powołania rodzą się na modlitwie i z modlitwy, co więcej, tylko dzięki modlitwie mogą wytrwać i przynieść owoc, przypominał nam o tym w ubiegłym roku Ojciec Święty Franciszek. Spotykajmy się więc w dzień Ofiarowania Pańskiego na wspólnej modlitwie organizowanej w różnych kościołach w naszych diecezjach.

W tym dniu prosimy jednym głosem o odwagę i wrażliwość wiary dla młodych ludzi, połączmy się w błaganie o wiarę dla nas, o wierność i miłość do końca, o mądrość ewangeliczną w apostołacie.

Potrzeba nam dzisiaj tego poczucia jedności, tej odważnej ufności i przekonania, że nasze życie i świadectwo ma sens. Różnorodnie pogubionemu człowiekowi chcemy wszak dawać świadectwo komunii, służby, prostej i żarliwej wiary, miłości do ubogich. Dzielić się tym, co dla nas najważniejsze – pokojem, wolnością rodzącą się w radosnym przeżywaniu wiary w naszych wspólnotach.

Niech Maryja, Gwiazda nowej ewangelizacji, modli się z nami i za nas, niech nas prowadzi, zwłaszcza w tych momentach, gdy siły ustają i nasiąkamy mentalnością świata. Przestrzega nas przed tym Ojciec Święty Franciszek, a Jego słowa o zbytnim zatroskaniu „o osobiste przestrzenie autonomii i odprężenia”, o życiu duchowym, od którego oczekuje się raczej ulgi, a nie drogi „do spotkania z innymi, do

zaangażowania w świecie, do pasji ewangelizowania” bierzemy sobie głęboko do serca (Ewangelii Gaudium 78).

Zdecydowaliśmy kiedyś, że to Chrystus jest naszym życiem. Spotkawszy Go, zrozumieliśmy, że jest Miłością – jedyną ogarniającą całe życie. Kimś, do Kogo każdego dnia będziemy zwracać się z tęsknotą, aby poznać Go coraz pełniej. Kimś, kto zawsze nam będzie towarzyszył i wspierał. Nasze życie, to jedna nieustanna rozmowa z Nim, nasłuchiwanie Jego głosu, śledzenie Jego śladów, wypatrywanie Jego Twarzy. Wiemy, że warto!

Niech nas prowadzi i strzeże Jezus Chrystus, Pan i Zbawca!

o. Janusz Sok, CSsR  
Przewodniczący KWPZM

## Refleksja Tygodnia

# HOMILIA PAPIEŻA FRANCISZKA W JEZUICKIM „DEL GESU”

**Papież Franciszek, homilia wygłoszona podczas mszy św. dziękczynnej za kanonizację Piotra Fabera, w Rzymie, 03.01.2014 r.**

Jak słyszeliśmy, św. Paweł nam mówi: „To dążenie niech was ożywia; ono też było w

Chrystusie Jezusie. On to, istniejąc w postaci Bożej, nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, lecz ogołocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi” (Flp 2, 5-7). My, jezuici, chcemy być nazywani imieniem Jezusa, walczyć pod sztandarem Jego Krzyża, a to znaczy

dzielić z Chrystusem te same odczucia. Znaczy – myśleć jak On, chcieć jak On dobra, patrzeć jak On, chodzić tam gdzie On. Znaczy – robić, co On robił i z takimi samymi uczuciami, które były w Jego Sercu.

Serce Chrystusa jest sercem Boga, które z miłości się „ogółociło”. Każdy z nas, jezuitów, który naśladowuje Jezusa, powinien być gotowy do ogółocenia samego siebie. Jesteśmy powołani do takiego uniżenia: bycia „ogółocionymi”. Mamy być ludźmi, którzy nie potrafią żyć skoncentrowaniem na samych sobie, gdyż w centrum Towarzystwa jest Chrystus i Jego Kościół. Bóg zaś jest Deus semper maior, Bogiem wciąż nas zaskakującym. Lecz jeśli Bóg zaskoczenia przestaje być w centrum, wówczas Towarzystwo traci orientację. Dlatego bycie jezuitą znaczy bycie osobą niedokończoną myśli, myśli otwartej, gdyż ktoś taki myśli zawsze w wymiarze wciąż większej chwały Bożej, która bezustannie nas zaskakuje. Oto niepokój naszej otchłani. Niepokój święty i wspaniały!

Lecz jako grzesznicy możemy pytać, czy nasze serce zachowało niepokój poszukiwania, czy raczej osłabło; czy nasze serce pozostało pełne napięcia: czy nie gnuśnienie, nie zamyka się w samym sobie, lecz uderza rytmem drogi do przebycia razem z wiernym ludem Bożym. Należy Boga szukać, by Go znaleźć i znowu i zawsze szukać. Tylko taki niepokój zapewnia sercu jezuitę pokój, nasz niepokój duszpasterski nie pozwala nam na zmęczenie przepowiadaniem kerygmatu, odważnym ewangelizowaniem. Niepokój przygotowuje nas na przyjęcie daru płodnego apostolatu. Bez niepokoju jesteśmy bezpłodni.

Takim niepokojem odznaczał się Piotr Faber, człowiek wielkich pragnień, drugi Daniel. Faber był „człowiekiem skromnym, wrażliwym, o głębokim życiu wewnętrznym i obdarzonym umiejętnością zawiązywania relacji przyjaźni z osobami każdego rodzaju” (Benedykt XVI, Przemówienie do jezuitów, 22 kwietnia 2006 r.). Jednak był też duchem niespokojnym, niezdecydowanym, wciąż niezadowolonym. Pod przewodnictwem świętego Ignacego nauczył się łączyć swoją wrażliwość, niespokojną, lecz też słodką i, powiedziałbym, wykwinną z umiejętnością podejmowania decyzji. Był człowiekiem wielkich pragnień; niósł bagaż swoich pragnień, uznał je. Więcej, dla

Favra właśnie gdy narzucają się rzeczy trudne, pojawia się prawy duch prowadzący do czynu (zob. Dziennik, 301). Autentyczna wiara zawsze zawiera głębokie pragnienie przemiany świata.



Oto pytanie, jakie musimy sobie zadać: czy także my mamy nasze wielkie wizje i porwy? Czy i my jesteśmy zuchwali? Czy nasze marzenie jest wysokiego lotu? Czy pożera nas gorliwość (zob. Ps 69,10)? Czy raczej jesteśmy przeciętni i zadawaliśmy się naszymi laboratoryjnymi programami apostołskimi? Zawsze pamiętajmy: siła Kościoła nie tkwi w nim i w jego zdolności organizacyjnej, lecz kryje się w głębiach wód Bożych. One pobudzają nasze pragnienia, które z kolei poszerzają serce. Czy nie jest to w duchu świętego Augustyna? „Modlić się, by pragnąć, pragnąć, by rozszerzyć serce”. Właśnie w pragnieniach Faber mógł słyszeć głos Boga. Bez pragnień człowiek nigdzie się nie ruszy i dlatego należy Panu ofiarować nasze pragnienia. W Konstytucjach napisano, że „pomaga się bliźniemu pragnieniami niesionymi Bogu, naszemu Panu” (Konstytucje, 638).

Faber odczuwał żywe i głębokie pragnienie „zatrącenia się w Bogu”: cały był skoncentrowany w Bogu i dlatego mógł pójść w duchu posłuszeństwa, często pieszo, do każdego zakątka Europy i z wszystkimi prowadzić dialog z delikatnością, i głosić Ewangelię. Przychodzi mi na myśl pokusa, jaka może i nam się przytrafia, a wielu ją podziela, by łączyć przepowiadanie Ewangelii z inkwizytorską pałką potępienia. Nie, Ewangelię głosi się łagodnie, po bratersku, z miłością!

Zjednoczenie Fabera z Bogiem ułatwiało mu zrozumienie, że doświadczenie wewnętrzne i życie duszpasterskie kroczą zawsze razem. Pisze w swoim Dzienniku, że pierwszym odruchem serca musi być „pragnienie tego, co istotne i podstawowe, znaczy, że pierwsze miejsce należy zarezerwować doskonałej trosce znalezienia Boga, naszego Pana” (Dziennik, 63). Faber doświadcza pragnienia „przyzwolenia, by Chrystus zajął centrum serca” (Dziennik, 68). Tylko skoncentrowanie na Bogu umożliwia pójście na peryferie świata! Faber podróżuje bez ustanku, nawet po geograficznych obrzeżach, tak że mówiono o nim: „chyba po to się urodził, by nigdy nie zatrzymać się w żadnej części” (Ml Listy I, 362). Fabera rozpałało intensywne pragnienie komunii z Panem. Jeśli brak nam takiego samego pragnienia, potrzebujemy zatrzymać się na modlitwie i prosić w zatroskanym milczeniu Pana, za wstawiennictwem naszego brata Piotra, by znowu nas zafascynował: tym zafascynowaniem Panem właściwym Piotrowi, które prowadziło go we wszystkich apostołskich szaleństwach, tym pragnieniem kontrolowanym, bez...

Jesteśmy ludźmi napięcia, lecz także ludźmi sprzecznymi, niekoherentnymi, grzesznikami. Wszyscy tacy jesteśmy. Lecz też ludźmi, którzy chcą być przy Jezusie. Jesteśmy mali, jesteśmy grzesznikami, lecz chcemy walczyć pod sztandarem Krzyża w Towarzystwie naznaczonym imieniem Jezusa. Jesteśmy egoistami, mimo to chcemy prowadzić życie pobudzone wielkimi pragnieniami. Odnówmy zatem nasze poświęcenie się Wiecznemu Panu wszechświata, gdyż z pomocą jego chwalebnej Matki możemy chcieć, pragnąć i żyć tymi samymi pragnieniami, którymi żył Chrystus, który ogółocił samego siebie. Jak pisze święty Piotr Faber, „nigdy nie uganiajmy się w tym życiu za imieniem, które nas nie łączy z imieniem Jezusa” (Dziennik, 205). I prośmy Matkę Bożą, byśmy byli razem z jej Synem.

Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

## Wiadomości zagraniczne

### Przesłanie papieża na Światowy Dzień Modlitw o Powołania

„Powołania, świadectwo prawdy” to tytuł opublikowanego 16 stycznia papieskiego przesłania na 51. Światowy Dzień Modlitw o Powołania. Przypadnie on w tym roku w niedzielę 11 maja.

Tym razem Papież wyszedł od znanych słów z Ewangelii św. Mateusza „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało. Proście Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo” (Mt 9, 37-38). Ojciec Święty podkreśla, że słowa te nas zaskakują. Wszyscy bowiem wiemy, że

aby móc zebrać plony, ziemię trzeba najpierw zorać, obsiać i uprawiać. Jezus zaś stwierdza, że żniwo już jest wielkie. To zatem Bóg pracował, a od Kościoła oczekuje modlitwy, by wzrastała liczba tych, którzy będą służyć Jego królestwu.



Franciszek podkreśla, że powołanie musi być skoncentrowane na osobie Chrystusa.

Nawiązuje m.in. do swego przemówienia do Międzynarodowej Unii Przełożonych Generalnych, w którym precyzował, że „każde powołanie, przy wielości dróg, wymaga zawsze wychodzenia poza siebie, aby skupić swoje życie na Chrystusie i Jego Ewangelii. Czy to w życiu małżeńskim, czy w różnych formach konsekracji zakonnej, czy w życiu kapłańskim trzeba wyzbywać się sposobów myślenia i postępowania niezgodnych z wolą Bożą”.

Ojciec Święty zachęca do otwarcia się na wewnętrzną przemianę, która dokonuje się w człowieku wsłuchanym w głos Jezusa. Podkreśla, że „powołanie jest owocem, który dojrzewa na dobrze uprawianym

gruncie miłości wzajemnej, która wyraża się poprzez służenie sobie nawzajem w kontekście autentycznego życia kościelnego. Żadne powołanie nie rodzi się samo z siebie ani nie żyje dla siebie. Powołanie rodzi się z serca Boga i kiełkuje na dobrym gruncie wiernego ludu, w doświadczeniu miłości braterskiej”.

Nie ma wątpliwości, że życie chrześcijańskie wysokiej miary oznacza, iż niekiedy trzeba iść pod prąd i można napotkać różne przeszkody. „Wszystkie te trudności mogłyby nas zniechęcić, skłaniając do wycofania się na drogi pozornie wygodniejsze – pisze Franciszek. – Jednak prawdziwa radość powołanych polega na wierzeniu i doświadczeniu tego, że On, Pan, jest wierny i z Nim możemy iść, być uczniami i świadkami miłości Boga, otworzyć serce na wielkie ideały, na wielkie rzeczy”.

W przesłaniu Papież prosi również biskupów, kapłanów, zakonników, wspólnoty i rodziny chrześcijańskie, by właśnie na doświadczenie Boga ukierunkowywać duszpasterstwo powołaniowe, towarzysząc młodym ludziom na drogach świętości. Drogi te „ze względu na to, że są indywidualne, wymagają «prawdziwej pedagogiki świętości, która zdolna jest dostosować się do rytmu poszczególnych osób»”.

Za: Radio watykańskie

## Zakończenie Dni Duchowości Salezjańskiej w Rzymie

W niedzielę, na zakończenie Dni Duchowości Rodziny Salezjańskiej 2014, Przełożony Generalny omówił pięć kwestii, do których należy podejść z inteligencją i pasją duszpasterską: życie, rodzina, wychowanie, ewangelizacja i powołanie.

Ten ostatni dzień Dni Duchowości edycji 2014 rozpoczął się poranną Eucharystią, której przewodniczył ks. Pascual Chávez w kaplicy Domu Generalnego.



Następnie, w Wielkiej Auli miało miejsce końcowe przemówienie Przełożonego Generalnego, który omówił pięć zagadnień: były to kwestie, do których Przełożony Generalny ustosunkował się już wcześniej, w czasie dwunastu lat jako Przełożony Generalny i przewodnik Rodziny Salezjańskiej. Teraz je powtórzył, zachęcając, by zadania z nimi związane były dalej, wspólnotowo realizowane przez ten szeroki ruch osób oddanych zbawieniu młodzieży, jakim jest Rodzina Salezjańska.

W swoim wystąpieniu ks. Chávez przypomniał, że w czasie jego rządów udało się doprowadzić do końca opracowanie Karty Tożsamości Rodziny Salezjańskiej, a także zalecił, aby ta nie oznaczała instytucjonalizacji charyzmatu, a raczej ożywiła apostołski ruch duchowy.

Potem Przełożony Generalny skierował do wszystkich obecnych grup zachętę, prosząc je o dalsze kontynuowanie wspólnych projektów, sprawiając, by każda z nich stanowiła osobnej rzeczywistości Rodziny Salezjańskiej, ale była wyrazem szerokiego ruchu inspirowanego się duchowością Księdza Bosko.

W ten oto sposób salezianie mają zamiar uczestniczyć w autentycznej wiosnie wspólnoty katolickiej, którą urzeczywistnia papież Franciszek, wzywając przede wszystkim do wzrostu „poczucia Kościoła”. Poczucia, które znajduje swój fundament w fakcie, iż wydarzenie zbawcze Jezusa jest wydarzeniem człowieka, i przekonaniu, że każdej sytuacji można stawić czoła z nadzieją. Wyzwaniem, jakie ks. Chávez wskazał w odniesieniu do przyszłości, jest umiejętność wzrastania w wymiarze społeczno-politycznym wiary, tzn. umiejętności urzeczywistnienia Dobrej Nowiny nie tylko w życiu osobistym, ale także – kolektywnym.

Owacjami na stojąco odpowiedziano księdzu Chávezowi, który podziękował członkom Rodziny Salezjańskiej za towarzyszenie mu w czasie 12 lat jego rządów jako Przełożonego Generalnego – była to „dobra robota”, jak on sam to określił – a zwłaszcza w ubiegłym roku, kiedy wystąpiły problemy ze zdrowiem. Natomiast specjalne słowa pozdrowienia skieruje do młodzieży w dniu 31 stycznia na Valdocco z okazji uroczystości Księdza Bosko.

Za: [www.infoans.org](http://www.infoans.org)

## Nowy promotor generalny mniszek dominikańskich

Hiszpański dominikanin ojciec César Valero Bajo został nowym promotorem generalnym mniszek Zakonu Kaznodziejskiego. Na urząd ten mianował go generał Zakonu Dominikanów, o. Bruno Cadoré. Nowy promotor zastąpił o. Briana J. Pierce'a, który zakończył sześcioletnią kadencję.

O. César Valero Bajo urodził się w 1956 roku w Valladolid. W lecie 1973 roku wstąpił do nowicjatu dominikańskiego, a rok później złożył pierwsze śluby. W 1980 roku, po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych w Madrycie, przyjął święcenia kapłańskie.

Kontynuował studia języków klasycznych w Salamance oraz teologii pastoralnej w Madrycie. Angażował się w posługę akademicką i duszpasterską. Przez krótki czas przebywał w Hong Kongu, stolicy swojej rodzimej Prowincji Różańca Świętego.

Po powrocie do kraju z wielką poświęcił się głoszeniu rekolekcji oraz opiece nad chorymi w stołecznym szpitalu uniwersyteckim

Mostoles. Został także dyrektorem założonego w 2008 roku Centrum Komunikacji i Głoszenia prowincji portugalskiej i hiszpańskiej.



Mniszki dominikańskie tworzą jedną z gałęzi Zakonu Kaznodziejskiego. Pierwszy klasztor mniszek powstał we francuskim Prouilhe w 1206 roku – a więc na 10 lat przed papieskim zatwierdzeniem Zakonu i powstaniem pierwszych wspólnot braci dominikanów. Na świecie żyje obecnie 2773 mniszek dominikańskich w 219 klasztorach.

W Polsce mniszki dominikańskie mieszkają i modlą się w trzech klasztorach: na Gródku w Krakowie (od roku 1621), w Świętej Annie niedaleko Częstochowy (od roku 1869) oraz w Radoniach pod Warszawą (od roku 2005). Pracę polskich dominikanów swoją modlitwą wspiera łącznie około 60 sióstr. Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

## Generał oblatów o nominacji kardynalskiej swojego współbrata

Superior Generalny o. Louis Lougen OMI: *Papież Franciszek mianując kardynałem arcybiskupa Quevedo wszystkim nam wysłał pewien sygnał. Chodzi o wdzięczność dla bardzo oddanego misjonarza, kapłana oraz biskupa, który kieruje swoim bliźnim służąc mu, którego głównymi zajęciami są Ewangelia i ubodzy, który także w niezamordowany sposób działał na rzecz przyjaźni pomiędzy chrześcijanami a muzułmanami, aby razem żyli w pokoju, dając się szacunkiem. To słowa z noty, jaką Agencji Fides przesłał ojciec Louis Lougen OMI, Superior Generalny Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej, Zgromadzenia, do którego należy arcybiskup Quevedo.*

Zapytany przez Agencję ojciec Lougen wyjaśnia: *Arcybiskup Quevedo jest człowiekiem posiadającym rozmaite dary, który wybrał prosty styl życia. Będąc Oblatem zawsze chciał być bardzo blisko ubogich. Chodzi o człowieka współczucia, radości i wspaniałomyślności. Wynosząc arcybiskupa Quevedo do godności kardynalskiej papież Franciszek pokazuje, jakim typem Kościoła mamy być. Superior Generalny wyraża przekonanie, że dla arcybiskupa Quevedo ta nominacja nie będzie oznaczała bycia księciem Kościoła, ale jest potwierdzeniem, faktu bycia sługą, jak Jezus Chrystus, który swym uczniom umył nogi.*

*Jako Oblaci Maryi Niepokalanej jesteśmy szczęśliwi i dumni, kontynuując ojciec Lou-*

gen, i cieszymy się widząc, że jego prorocka misja jako zakonnika, misjonarza, kandydata i arcybiskupa została doceniona.

Ojciec Lougen podsumowując wyraża pragnienie na pokój na południu Filipin: *Proces pokoju zależy od wysiłku wszystkich. Mam nadzieję, że to uznanie, jakie przypadnie w udziale arcybiskupowi Quevedo będzie mogło doprowadzić do zrozumienia wagi dialogu, szacunku, pokoju i wzmocni zaangażowanie wszystkich w przebieg tego procesu.* Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

### Salezianie ciągle pomagają zniszczonej wyspie

W dniu 12 stycznia 2014 r. minęły cztery lata od strasznego trzęsienia ziemi, które dotknęło Haiti. W ciągu tych czterech lat salezianie nie zaprzestali pomagać i towarzyszyć potrzebującym, mając świadomość, że, jak twierdzi Przełożony Generalny, *nie wystarczy na nowo wznieść mury.*

W 2010 r. salezianie i ich partnerzy – NGO, wolontariusze, działacze społeczni różnych organizacji... – opracowali program pomocy, który jest przejściem od fazy pierwszej pomocy do kolejnych etapów: odbudowy i rozwoju ludzkiego.



Rok 2013 przyniósł wiele istotnych osiągnięć. Oto niektóre z nich w syntetycznym ujęciu:

wznowienie działalności Małych Szkół Ojca Bohena z zapewnieniem edukacji i posiłków dla przeszło 21 tys. dzieci;

otwarcie szkoły w Timkatec 2, poszerzonej o nową aulę; wręczenie dyplomów ukończenia nauki rekordowej liczbie 71 uczniów; wzrost liczby zapisów – z 430 przed trzęsieniem do przeszło 600 obecnie;

również otwarcie szkoły dla dziewcząt Timkatec 3, która dziennie zapewnia edukację 186 uczennicom i noclegi 40 osobom;

rozwój szkoły rolniczo-technicznej w Cap-Haitian, który zapewniła lekcje 140 uczniom, podczas gdy szkoła kształcenia zawodowego wykszoliła 200 uczniów;

w Fort-Liberté przeszedł 170 chłopców i dziewcząt otrzymało podstawowe wykształcenie, a 160 młodych kobiet uczestniczyło w kursach w szkole pielęgniarskiej; zostały wyposażone nowe laboratoria informatyczne i "cybercafé" – w 13 ośrodkach – służące studentom nowej sieci uczelni salezjańskich;

W salezjańskim kościele pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Cité Soleil młodzież uczestniczyła w kursach muzyki i tańca,

które pomogły im przezwyciężyć traumę, jakiej doznali po trzęsieniu ziemi.

Z okazji tej smutnej rocznicy, czterech lat po trzęsieniu ziemi, Przełożony Generalny ks. Pascual Chávez wskazał na konieczność kontynuacji dzieła odbudowy, materialnej i społecznej, kraju ze strony salezjanów na Haiti: *Pozostają wciąż żywo w pamięci i sercu obrazy tamtej tragedii, która dotknęła ten kraj. Dotychczasowa odbudowa i to, co jeszcze pozostało do zrobienia, nie będą kompletne, jeśli nie będzie towarzyszyć im nowa kultura, która pomoże krajowi zapobiec cierpieniu z powodu katastrof takich jak ta. Tak więc nie wystarczy na nowo wznieść mury, ale trzeba w odmienny sposób ustawić naszą obecność salezjańską.*Za: [www.infoans.org](http://www.infoans.org)

### Franciszkanie z Prowincji św. Jadwigi odnowili klasztor w Goerlitz

Dnia 6.01.2014 w domu zakonnym pw. św. Jana Chrzciciela i św. Franciszka w Görlitz odbyło się spotkanie Ministra Prowincjalnego o. dr Alana Brzyskiego z wikariuszem Generalnym diecezji Görlitz ks. Dr Alfredem Hoffmannem. Okazją do tego braterskiego spotkania była kolęda i poświęcenie odnowionej części mieszkalnej klasztoru. W spotkaniu tym uczestniczył też Prezes Stowarzyszenia o. dr Andrzej Walko. Remont trwał od czerwca do października 2013 i obejmował część mieszkalną pierwszego piętra budynku. Zostały przygotowane dwa mieszkania dla braci oraz 4 pokoje gościnne i salka rekreacyjna.

Bracia z Prowincji św. Jadwigi przebyli w Goerlitz pod koniec lat 80-tych XX w. jeszcze w czasach istnienia Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Ordynariusza diecezji Görlitz, bp Bernhard Huhn, zwrócił się wtedy z prośbą o pomoc personalną i kontynuowanie obecności franciszkańskiej po likwidacji placówki w tym mieście przez prowincję saskońską. Obecnie pracuje dwóch współbraci, którzy duszpasterzują w ramach zespołu parafialnego w mieście wśród miejscowej diaspory katolickiej. Służą oni również swoją posługą Polakom, którzy dość licznie mieszkają w mieście Görlitz. Za: [www.franciszkanie.com](http://www.franciszkanie.com)

### Dominikanie zamykają klasztor w Neapolu, związany ze Św. Tomaszem

Z powodu braku powołań włoscy dominikanie zamykają klasztor w Neapolu, w którym zdobywał dominikańska formację, a następnie nauczał i pisał swojej dzieła Tomasz z Akwinu.

Klasztor i kościół dominikanów w Neapolu należały do najważniejszych w mieście. Przez stulecia w murach tego centrum życia zakonnego mieszcili się władze dominikańskiej prowincji, której terytorium obejmowało południowe Włochy oraz Sycylię. Klasztor słynął z bogatych zbiorów bibliotecznych, w jego murach powstał uniwersytet.

To właśnie tutaj Tomasz z Akwinu poznał dominikańskiego kaznodzieję, który wywarł zasadniczy wpływ na jego życie. Pobierał tutaj nauki i najpewniej poznał dzieła Arystotelesa, Averroesa i Majmonidesa.

Po powrocie ze studiów w Paryżu Akwinata pełnił obowiązki kaznodziei w kościele San Domenico Maggiore. W tutejszym klasztorze zaś organizował studium dla braci i napisał w jego murach dużą część „Summa contra Gentiles” oraz trzecią część „Summa Theologiae”. Miejsce to było centrum scholastyki promieniującym na całą Europę. Wobec braku powołań zakonnych słynny klasztor ma być jednak zamknięty.



Z tych samych powodów w ostatnim czasie włoscy dominikanie postanowili o zamknięciu także swoich innych historycznych ośrodków. Taka przyszłość czeka San Marco we Florencji, gdzie mieszkał m. in. Fra Angelico i Girolamo Savonarola. Również ten klasztor słynął ze zbiorów bibliotecznych, w jego murach powstała pierwsza w Europie publiczna biblioteka. Choć niedawno ukończono kosztowną renowację, władze zakonne podjęły decyzję o zakończeniu życia klasztorowego w tym miejscu. Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

### Kapucyn zrezygnował z przyjęcia sakry biskupiej

O. Carlos Alberto Novoa de Agustini, mianowany na biskupa w grudniu ub.r. przez papieża Franciszka, zrezygnował z przyjęcia sakry biskupiej. Jest to 47-letni kapucyn, o. Carlos Alberto Novoa de Agustini, który miał być biskupem pomocniczym diecezji Lomas de Zamora.

Duchowny, wyświęcony na kapłana w 1996 r. przez kard. Jorge Bergoglio, „po dojrzałym rozeznaniu” poprosił papieża o dyspensę od nominacji i ją otrzymał. Poinformowano o tym na stronie diecezji, bez podania motywów jego decyzji.

Niezwykle rzadko zdarza się, by nominat zrezygnował przed przyjęciem sakry biskupiej – ostatnio w 2009 r. Mianowany przez Benedykta XVI biskupem pomocniczym diecezji Linz austriacki duchowny ks. Gerhard Wagner, po dwóch tygodniach poprosił papieża o dyspensę po tym, jak część duchowieństwa diecezji zbuntowała się przeciwko tej nominacji, oskarżając ks. Wagnera o konserwyzm.



Swą rezygnację ogłosił on 15 lutego, zaś 2 marca Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej poinformowało, że Benedykt XVI dyspensował go od przyjęcia nominacji.

Tym razem w przypadku argentyńskiego biskupa nominata taka informacja nie została ogłoszona w Watykanie. Mianowany razem z nim biskupem pomocniczym w Lomas de Zamora ks. Jorge Vasquez przyjął sakrę biskupią 29 grudnia ub.r.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

### Dominikanski kardynał będzie nadzorował Bank watykański

Austriacki kardynał i dominikanin Christoph Schönborn wszedł w skład komisji kardynalskiej nadzorującej Instytut Dziel Religijnych – zwany popularnie bankiem watykańskim.

Skład komisji odnowił na następne pięć lat papież Franciszek. Obok metropolity Wiednia tworzą ją obecnie: arcybiskup Toronto, kard. Thomas Christopher Collins; przewodniczący Papieskiej Rady ds. Dialogu Międzyreligijnego, kard. Jean-Louis Tauran (na kolejne pięciolecie); archidziekan bazyliki Santa Maria Maggiore, kard. Santos Abril y Castelló oraz sekretarz stanu, abp Pietro Parolin, który otrzyma biret kardynalski 22 lutego.

Podlegająca bezpośrednio Papieżowi komisja kardynalska mianuje członków

rady nadzorczej i prezesa Instytutu Dziel Religijnych (IOR). Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

### O żywej szopce w parafii Św. Alfonsa Liguori w Rzymie

Niespodziewana i bardzo entuzjastycznie przyjęta wizyta papieża Franciszka w parafii św. Alfonsa Marii de Liguori, położonej na peryferiach Rzymu (via della Giustiniana 227), obiegła cały świat.



Popołudnie Uroczystości Objawienia Pańskiego papież chciał spędzić z parafianami, którzy dopiero po raz drugi, z inicjatywy swojego młodego proboszcza don Dario Pompeo Criscuoli, zbudowali „małe Betlejem” wokół swojego nowoczesnego kościoła, a następnie byli jego aktywnymi uczestnikami (ok. 200 osób), przywodząc na pamięć Świętą Rodzinę („małym Jezuskiem” był nowo ochrzczony, dwumiesięczny... Franciszek), aniołów, pasterzy i

ludzi pracujących w różnych zawodach z tego okresu.

W tym celu wybudowali nie tylko charakterystyczną „Grotę Betlejemską”, ale również wiele stylizowanych warsztatów pracy, ofiarując zwiedzającym owoce swojej pracy, słodczyce i oczywiście miłe słowo powitania.

Patron św. Alfons Maria de Liguori zobowiązuje nie tylko parafian, którzy umieścili w swoim Betlejem piękne, bożonarodzeniowe teksty Doktora Kościoła, który jest najbardziej znanym kompozytorem włoskich „kolęd” i pastorałek, ale przede wszystkim redemptorystów mieszkających w Wiecznym Mieście.

12 stycznia grupa polskich redemptorystów (E. Kowalski, K. Mamala, S. Pactwa), wraz z przedstawicielami polskiego duszpasterstwa, odbyła swoją pielgrzymkę do tego rzymskiego Betlejem. Zachwylił nas nie tylko ogrom wykonanych prac, ale przede wszystkim bożonarodzeniowa atmosfera: osobiste powitanie ze strony proboszcza wszystkich przybywających, rozmowy z „aktorami”, którzy częstowali nas nie tylko słodczami, serem czy pizzą, lecz przede wszystkim uśmiechem, życzliwym słowem oraz rozdawali pamiątkowe obrazki z życzeniami bożonarodzeniowymi papieża Franciszka. *Opracował o. Edmund Kowalski, CSSR* Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

## Witryna Tygodnia

# NOWY MIESIĘCZNIK LITURGICZNY PAULISTÓW

Wydawnictwo paulistów Edycja Świętego Pawła rozpoczęło wydawanie nowego miesięcznika liturgicznego pt. OD SŁOWA DO ŻYCIA. Ma on służyć pomocą wszystkim wiernym, pragnącym lepiej i bardziej świadomie przeżywać celebrację Mszy Świętej oraz innych sakramentów.

Każdy numer miesięcznika zawiera: pełne teksty mszalne (czytania + modlitwy), wprowadzenie liturgiczne do każdego dnia, komentarze do każdego czytania, pytania do refleksji.

Jak podkreśla zespół redakcyjny w Słowie Wstępnym, do pierwszego numeru:



„Chcemy, aby to nowe czasopismo liturgiczne stało się pomocą również dla tych, którzy nie mogą uczestniczyć w codziennej liturgii, a chcą się nią ubogacić, zrozumieć

ją i pogłębić jej znaczenie w swojej codziennej modlitwie. Mamy nadzieję, że dzięki podręcznemu formatowi z wydawnictwa tego będzie można skorzystać w różnych sytuacjach dnia codziennego: podczas dojazdów do pracy, do szkoły, na uczelnię, a także podczas codziennych spotkań sam na sam z Panem”.

Redaktorem naczelnym nowego pisma jest ks. Daniel Łuka SSP, a redaktorem prowadzącym s. M. Iwona Kopacz PDDM.

Pierwszy numer OD SŁOWA DO ŻYCIA obejmuje Wielki Post 2014 (5 marca – 19 kwietnia). Za: [www.paulus.org.pl](http://www.paulus.org.pl)

### Ekonom KWPZM zaprasza ekonomiki i ekonomów na spotkanie poświęcone reformie emerytalnej

Drodzy Siostry i Współbracia

Pragnę serdecznie zaprosić na regionalne spotkania ekonomów prowincjalnych i generalnych, które na przełomie stycznia i lutego odbędą się w Warszawie i Krakowie.

Głównym tematem będą ewentualne skutki prawne i ekonomiczne przejścia osób zakonnych z Otwartych Funduszy Emerytalnych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (w związku z ostatnią zmianą ustawy o systemie emerytalnym).

Na spotkanie został zaproszony Minister Pracy i Polityki Społecznej Pan Władysław Kosiniak-Kamysz oraz Pani poseł Józefa Hryniewicz z PIS.

Spotkania odbędą się 29 stycznia o godz. 14,00 w domu generalnym Zgromadzenia Michalitów (Al. M. J. Piłsudskiego 248/252, Struga, 05-261 Marki) oraz 5 lutego o godz. 14,00 w domu prowincjalnym Księży Zmartwychwstańców (ul. Ks. S. Pawlickiego 1, 30-320 Kraków).

Bardzo proszę o potwierdzenie przybycia na jedno z tych spotkań na mój adres mailowy: [piotrcie@poczta.onet.pl](mailto:piotrcie@poczta.onet.pl)

Pozdrawiam serdecznie  
Ks. Piotr Cieplak MS  
ekonom KWPZM

### Zimowe Franciszkańskie Spotkanie Młodych

27 stycznia rozpocznie się Zimowe Franciszkańskie Spotkanie Młodych. Po raz ósmy spotkamy się w zimie na Kalwarii. Wiesz jak tam jest teraz pięknie?

Tegoroczne zimowe Spotkanie odbędzie się już 27.01.2014 – jest to czas zimowych ferii dla województw: podlaskiego, warmińsko-mazurskiego, lubelskiego, łódzkiego, pomorskiego, śląskiego i oczywiście dla Podkarpacia.

Jak co roku franciszkanie z Krakowa (i nie tylko) zapraszają na zimowy odpoczynek w swoim gronie. Będzie to czas powrotu do przeżytego w lipcu Projektu Mesjasz – TABOR. Jak zawsze spróbujemy odpowiedzieć sobie na pytanie: co zostało w nas z tamtego czasu, do czego warto wrócić?

Nie byłeś na letnim FSM? Nic nie szkodzi! Zimowe Spotkanie ma bardziej kameralny (uczestniczy w nim ok. 130 osób) charakter, możesz poznać ciekawych ludzi, mo-

żesz zagwarantować sobie aktywny czas rozwoju, zabawy i modlitwy. W zimie też można poznać swój Tabor.

Znamy już temat, jaki będzie nam towarzyszył podczas 8. Zimowego Franciszkańskiego Spotkania Młodych, to „MISSION IMPOSSIBLE”, czyli misja niemożliwa. Dlaczego tak? I co to ma wspólnego z chodzeniem po wodzie? Szczegółów szukajcie już niebawem na naszej stronie internetowej i Facebook’u.



Dasz się porwać w Mission Impossible?

27.01 – 01.02.2014 r., Kalwaria Pałacowska k. Przemyśla

\* Początek 27 stycznia (poniedziałek) o 19.00 (kolacja).

\* Zakończenie w sobotę (1 lutego) po wspólnej Eucharystii i śniadaniu.

\* Spotkanie przeznaczone jest dla dziewczyn i chłopców powyżej 15-stego roku życia (preferowani dojrzały gimnazjaliści oraz licealiści i studenci).

\* Pełny koszt (spanko + jedzonko + grania) 180 zł.

\* Nocleg w Domu Pielgrzyma – konieczne są śpiwory.

\* Co zabrać? – Pismo Święte, jakiś notatnik, śpiwór, ciepłe obuwie i odzież zimową, "kacpie" do chodzenia po domu i masę dobrego humoru – to konieczne!

\* Co będziemy robić? – Będziemy z sobą RAZEM!!! Znajdziemy czas na wspólną modlitwę, Eucharystię, na Adorację, dobry film, pracę w grupach, spacer po okolicy i zabawę. Kalwaria to także odrobina ciszy, Maryja – to jej miejsce... no i Wasze propozycje – czekamy!

\* Zapisy – KONTAKT – o. Marcin Drąg, tel.: +48 783 545 903, e-mail: [marcind@franciszek.pl](mailto:marcind@franciszek.pl)

\* Termin zgłoszeń upływa 23 stycznia, liczba miejsc ograniczona!

Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

### O. John Bashobora w sierpniu w Licheniu

Ugandyjski charyzmatyk o. John Bashobora poprowadzi 23 sierpnia w licheńskim sanktuarium całodniowe rekolekcje. Kilka dni wcześniej (od 18 do 21 sierpnia) w licheńskiej bazylice kapłan będzie celebrował Msze Święte oraz poprowadzi modlitwy o uzdrowienie.

Całodniowe rekolekcje w Licheniu rozpoczną się o godz. 9.00 na placu przed bazyliką i potrwać do godz. 20.30. Na program rekolekcji złożą się m.in. trzy

konferencje, adoracja Najświętszego Sakramentu oraz Eucharystia z modlitwą o uzdrowienie.

Licheńskie spotkanie z katolickim charyzmatykiem z Ugandy odbędzie się pod hasłem „Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami”. Spotkanie wpisuje się w Rok Syna Bożego obchodzony w Kościele katolickim w Polsce. Będzie kontynuacją rekolekcji, które odbyły się na Stadionie Narodowym w Warszawie 6 lipca 2013 r.

Zgodę na zorganizowanie spotkania w Licheniu wyraził ordynariusz wrocławski bp Wiesław Mering, który 23 sierpnia o godz. 17.30 będzie przewodniczył Eucharystii. Organizatorami rekolekcji w Licheniu jest ekipa „Jezus na stadionie” – Fundacja „SMS z Nieba”.

Wstęp na rekolekcje możliwy będzie wyłącznie po okazaniu wejściówki, którą można zamówić na stronie internetowej [www.slowostalosieciale.pl](http://www.slowostalosieciale.pl). Bilety są darmowe, organizatorzy proszą jednak o przekazywanie darowizn, ponieważ są one jedynym źródłem na pokrycie kosztów organizacji spotkania. Wejściówki można zamawiać od 15 stycznia do 30 maja przez formularz zamieszczony na stronie internetowej [www.slowostalosieciale.pl](http://www.slowostalosieciale.pl)

Wcześniej, od 18 do 21 sierpnia w licheńskiej bazylice o godz. 12.00 sprawowane będą Msze Święte z udziałem o. Bashobory. Podczas tych Mszy św. o. John wygłosi homilie i poprowadzi modlitwy o uzdrowienie. Serdecznie zapraszamy wszystkich, którzy pragną modlić się razem z nami.

Ks. John Baptist Bashobora jest diecezjalnym koordynatorem Katolickiej Odnowy Charyzmatycznej w południowo-zachodniej Ugandzie. Studia wyższe oraz doktorat z teologii uzyskał na uniwersytecie w Rzymie. Mieszka i pracuje w Ugandzie, choć większość czasu spędza w podróży, głosząc Ewangelię. Charyzmaty, jakie otrzymał od Boga w posłudze uzdrawiania i uwalniania, owocują wielkimi znakami i cudami wszędzie tam, gdzie kapłan głosi Słowo. W 2007 r. był gościem konferencji „Strumienie Miłosierdzia”, która odbyła się pod patronatem kard. Stanisława Dziwisza w krakowskich Łągownikach.

Ks. Bashobora znany jest w Kościele jako osoba aktywna w ewangelicznej postudze. Na co dzień zajmuje się głównie sierotami, dziećmi wojny oraz chorymi na AIDS. Zapewnia utrzymanie ponad czterem tysiącom dzieci, opłaca ich codzienne wyżywienie a także dba o ich edukację.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

### ŚP. O. MAREK GAWLIK (1966-2014) SJ

Smutna wiadomość z Prowincji Polski Południowej jezuitów. W poniedziałek 20 stycznia, po ciężkiej chorobie, zmarł o. Marek Gawlik SJ (48 l.). Jego pogrzeb odbędzie się we Wrocławiu.

O. Marek Gawlik SJ urodził się 29 czerwca 1966 roku we Wrocławiu. Tam ukończył liceum ogólnokształcące i po zdaniu egzaminu dojrzałości, 19 sierpnia 1985 roku wstąpił do nowicjatu Towarzystwa Jezusowego w Starej Wsi. Pierwsze śluby zakonne złożył 30 sierpnia 1987 roku na ręce ówczesnego rektora starowiejskiego o. Edmunda Oleszczaka. Po nowicjacie studiował filozofię w Krakowie (1987-1990), a po niej odbył dwuletnią magisterkę: przez rok pracował w Nowym Sączu przy ul. Skargi (1990-1991), gdzie pomagał przy parafii oraz katechizował, a następnie przez kolejny rok wykonywał tę samą pracę w Kłodzku (1991-1992). W 1992 roku rozpoczął studia teologiczne, które najpierw odbywał w Warszawie (Bobolanum), a następnie w Katowicach (ATK). 29 czerwca 1995 roku w Krakowie przyjął święcenia diakonatu, a rok później, 29 czerwca 1996 roku, kard. Franciszek Macharski udzielił mu w Krakowie święceń kapłańskich.

Po święceniach został skierowany na placówkę do Gliwic, gdzie przebywał przez dwa lata. Następnie, w latach 1998-2001 pracował w Nowym Sączu przy ul. Skargi. Od jesieni 2001 roku do wiosny 2002 roku odbywał trzecią probację w Jastrzębiej Górze. Po jej zakończeniu został skierowany do pracy w Czeskim Cieszynie, gdzie przebywał do 2007 roku, kiedy to przeniesiony został do Kłodzka. Tam zabawił jedynie przez rok. W 2008 roku zamieszkał we Wrocławiu przy ul. Stysia. Pracował

tam do 2012 roku, kiedy to został skierowany do Gliwic.

Pogrzeb zmarłego dziś o. Marka Gawlika odbędzie się w najbliższą środę 22 stycznia we Wrocławiu. O godz. 13:00 zostanie odprawiona Msza św. w naszym kościele przy ul. Stysia, a o godz. 15:00 kondukt pogrzebowy wyruszy od bramy Cmentarza Grabiszyńskiego. Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)



#### „Pamiętaj, młodość szybko przemija” Wspomnienie o O. Marku Gawliku

Stara Wieś, Ignacjańskie Dni Młodzieży, słychać młodzię, która jednym głosem krzyczy sławetne hasło: „Halo! Młodzięzy!” Moi studenci z Duszpasterstwa często mówią specyficznym tonem: ciekawe, bardzo ciekawe. Gdzieś ludzie kojarzą te hasła ze mną, ale tak naprawdę – czego nigdy nie ukrywałem – twórcą tych powiedzeń był zmarły wczoraj o. Marek Gawlik SJ.

Miałem przyjemność być z nim dwa lata we Wrocławiu na Stysia, zanim wyjechał do Gliwic. Tam dosyć szybko się zaprzyjaźniliśmy. Zaczęło się od współpracy przy ołtarzu, kiedy jako diakon asystowałem mu przy Mszach dla studentów.

Od niego nauczyłem się, że warto ludziom powiedzieć na końcu mszy: dobrego dnia. Zagadać, uśmiechnąć się. Tą otwartością zjednywał ludzi. Ujęło mnie również jego poczucie humoru. Lubił zaczepiać. Kto z domowników nie słyszał rozlegający się na korytarzu wczesnie rano Marka głos: „Mni-chy, nie spać, do roboty!”

Lubił wygłosić jakąś mądrą myśl o świecie z nutką dystansu i ironii. Śmiał się ze świata i życia. Często mi mówił: „Młody, pamiętaj, młodość szybko przemija.”

Ulubionym miejscem naszych spotkań było okienko na poddaszu obok mojego pokoju. To, co nas również łączyło to muzyka. Marek był przede wszystkim znany z zamiłowania do niej, dlatego mieliśmy dużo wspólnych tematów: Roger Waters, Pink Floyd i inni. Od niego otrzymałem całą dyskografię zespołu Camel. Ja odwdzięczyłem się bibliografią Kraftwerku.

Bardzo często wieczorami dostawałem SMS: „Młody, musisz tego posłuchać...” W jednej z ostatnich rozmów wspominał o nowej płycie zespołu Camel. Chciał ją mieć. Teraz pewnie spotkasz się z wieloma muzykami po tamtej stronie.

Marek, dziękuję za wszystko. To były naprawdę piękne dwa lata.

Tobie dedykuję The Harbour of Tears:

„...zacząć od nowa  
W tej krainie Świętych i Męczenników  
Łzy smutku chowają się w deszczu  
Szczęśliwej podróży  
Nie zapomnij o mnie  
Wyplurz z Portu Łez”

O. Paweł Orestes Witon SJ

Za: [www.jezuici.pl](http://www.jezuici.pl)

### ŚP. O. PAWEŁ KAZIMIMERZ HEBEL (1956-2014) OFM

Uroczystości pogrzebowe śp. o. Pawła Hebela odbędą się w czwartek, dnia 23 stycznia 2014 r., w Wejherowie: o godz. 12.00 Msza św. pogrzebowa w kościele klasztornym, po Mszy św. ceremonie pogrzebowe na cmentarzu przy ul. Ks. E. Roszczyńskiego.

Śp. O. Paweł Kazimierz Hebel OFM urodził się ur. 9.10.1956 roku w Wejherowie, woj. pomorskie, parafia pw. Świętej Trójcy, w diecezji gdańskiej (dawniej chełmińskiej). W swej rodzinnej parafii został ochrzczony dnia 4.11.1956 roku. Jego rodzicami byli Zygmunt i Gertruda zd. Rzeppa. Miał trójkę rodzeństwa: brata bliźniaka - An-

drzeja oraz dwie siostry - Gabrielę i Krysytynę. Od najmłodszych lat był związany z klasztorem franciszkanów w Wejherowie. W 1975 roku ukończył Niższe Seminarium Franciszkanów w Niepokalanowie i wstąpił do Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych.

Życie zakonne i rozpoczął nowicjatem w Kobylinie 7.09.1975: przyjął strój zakony z rąk o. prowincjała Damiana Szojdy i przybrał imię Paweł. Dnia 5.09.1976 roku złożył Przeczenia Zachowania Rad Ewangelicznych na ręce o. prowincjała Damiana Szojdy. Studia filozoficzno - teologiczne odbył w Katowicach - Panewnikach w

okresie od 1.10.1976 do 7.04.1982 roku. Profesję uroczystą (wieczystą) złożył 30.12.1979 w kościele klasztornym w Wejherowie na ręce o. prowincjała Damiana Szojdy. Święcenia kapłańskie przyjął w bazylice franciszkanów w Katowicach-Panewnikach 7.04.1982 roku przez posługę ks. bpa Herberta Bednorza, Ordynariusza Katowickiego.

Po święceniach, dnia 31.08.1982 roku objął stanowisko wikariusza parafii przyklasztornej w Rybniku. W 1984 roku został skierowany przez o. prowincjała Joachima Mazurka, na kurs języka do Goethe-Institut we Frankfurcie nad Menem. Po jego ukoń-

czeniu w roku 1985, wyjechał do pracy duszpasterskiej wśród katolików austriackich w klasztorze w Sankt Poelten. W tym czasie, 19.03.1991 roku, przeszedł do Prowincji św. Franciszka z Asyżu. Podczas pobytu w klasztorze Maria Enzersdorf, w roku 1995, o. prowincjał Hipolit Lipiński skierował go do pracy duszpasterskiej w prowincji św. Antoniego w Monachium, w Niemczech.

Po pobycie w klasztorach w Nürnberg i Vierzeheiligen, o. prowincjał Adam Sikora skierował go dnia 1.09.1997 roku do pracy, wśród katolików niemieckich w diecezji Bamberg.



Przez 17 lat, aż do swej śmierci, był proboszczem parafii Świętych Henryka i Kunegundy oraz Wniebowzięcia NMP w Burgkunstadt i Kirchleim.

Zmarł 15.01.2014 roku na plebani, w której mieszkał, w 58 roku życia, w 38 roku konsekracji zakonnej i w 32 roku kapłaństwa.

Dnia 15 stycznia 2014 roku, w kościele parafialnym w Burgkunstadt zostało odprawione *Requiem* z udziałem duchowieństwa, miejscowych wiernych oraz przedstawicieli prowincji. Opr. *Benigny Zbig. Piechota OFM* Za: [www.franciszkanie.net](http://www.franciszkanie.net)

## ŚP. KS. MIECZYŚLAW KACZMARZYK (1935-2014) SDB

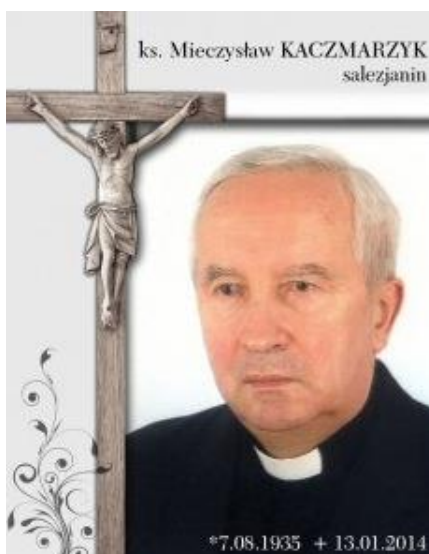
Inspektor Krakowskiej Inspektorii Salezjanów w latach 1976-1982

13 stycznia 2014 roku ok. godz. 17.00 zmarł śp. ks. Mieczysław Kaczmarzyk, salezjanin, w 79 roku życia, 61 roku ślubów zakonnych, 52 roku kapłaństwa.

Był przełożonym inspektorii krakowskiej (1976-1982). Przez studia teologiczne i pierwsze lata kapłaństwa związany z Lublinem, gdzie był studentem, katechetą, dyrektorem wydawnictwa „Encyklopedia Katolicka”. Przez 17 lat pracował w Archiwum Centralnym w Domu Generalnym w Rzymie (m.in. na stanowisku dyrektora). Ostatnie lata życia spędził w Krakowie, posługując w charakterze duszpasterza i spowiednika w parafii pw. św. Stanisława Kostki na Dębnikach oraz udzielając się jako tłumacz i korektor tekstów.

Pierwszy laureat nagrody Mir Inspektorii Krakowskiej (2008).

*Polecajmy Miłosiernemu Bogu zasłużonego dla naszej Inspektorii, Zgromadzenia i Kościoła salezjanina. Jezu, ufam Tobie!*



### Historia życia zakonnego

1952-1953 – Kopiec – nowicjat  
15.08.1953 – Kopiec – pierwsze śluby zakonne  
1953-1955 – Kraków – postnowicjat

1955-1958 – Poznań, Miłoradzice, Kraków – asystencja

4.08.1959 – Kraków – śluby wieczyste

1958-1962 – Lublin – studia teologiczne

10.06.1962 – Kraków – święcenia kapłańskie

1962-1963 – Lublin – administrator

1963-1965 – Lublin – student KUL

1965-1968 – Lublin – katecheta

1968-1969 – Oświęcim – wykładowca w

Salezjańskim Instytucie Filozoficznym

1969-1975 – Lublin – kierownik wydawnictwa „Encyklopedia Katolicka”

1975-1976 – Kraków – dyrektor

1976-1982 – Kraków – inspektor Prowincji św. Jacka

1982-1983 – Kraków – wikariusz inspektora

1983-2000 – Rzym – dyrektor Archiwum

Centralnego w Domu Generalnym

2000-2001 – Kraków – praca w inspektoracie

2001-2014 – Kraków – duszpasterz i spowiednik w parafii oraz tłumacz i korektor

tekstów Za: [www.sdb.org.pl](http://www.sdb.org.pl)

Życie Zakonne

Serwis informacyjny

Konferencji Wyższych

Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce